

Wyrok z dnia 31 marca 2000 r.

II UKN 457/99

Warunkiem objęcia obowiązkowym ubezpieczeniem społecznym osób prowadzących działalność gospodarczą jest zgłoszenie działalności do ubezpieczenia społecznego, połączone z jej rzeczywistym prowadzeniem na podstawie wpisu do ewidencji lub koncesji. Nie jest natomiast takim warunkiem zgłoszenie działalności w urzędzie skarbowym w celu wymierzenia podatku.

Przewodniczący SSN Zbigniew Myszk, Sędziowie SN: Jerzy Kuźniar, Jadwiga Skibińska-Adamowicz (sprawozdawca).

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu w dniu 31 marca 2000 r. sprawy z wniosku Bożeny D. przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych-Oddziałowi w C. o ustalenie obowiązku ubezpieczenia z tytułu prowadzenia działalności gospodarczej, na skutek kasacji organu rentowego od wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 10 lutego 1999 r. [...]

o d d a l i ł kasację.

U z a s a d n i e n i e

Zakład Ubezpieczeń Społecznych-Oddział w C. w decyzji z dnia 6 kwietnia 1998 r. ustalił, że Bożena D. nie podlega od dnia 1 sierpnia 1997 r. i nadal ubezpieczeniu społecznemu przewidzianemu w ustawie z dnia 18 grudnia 1976 r. o ubezpieczeniu społecznym osób prowadzących działalność gospodarczą oraz ich rodzin (jednolity tekst: Dz.U. z 1983 r. Nr 46, poz. 250 ze zm.) i w związku z tym odmówił wypłaty zasiłku chorobowego za okres od 17 września do 28 grudnia 1997 r. Podstawę wydania powyższej decyzji stanowiło ustalenie, że mimo wpisania do ewidencji działalności gospodarczej dnia 30 lipca 1997 r., wnioskodawczyni nie podjęła tej działalności.

Sąd Wojewódzki w Katowicach wyrokiem z dnia 25 czerwca 1998 r. zmienił w ten sposób zaskarżoną decyzję, że ustalił, iż ubezpieczona Bożena D. podlegała

ubezpieczeniu społecznemu od dnia 1 do 22 sierpnia 1997 r. oraz od 17 września do 28 grudnia 1997 r. i oddalił odwołanie wnioskodawczynie w pozostałej części. Sąd pierwszej instancji ustalił, że na podstawie wpisu do ewidencji działalności gospodarczej z dnia 30 lipca 1997 r. wnioskodawczynie rozpoczęła działalność gospodarczą w zakresie handlu obwoźnego – sprzedaży artykułów przemysłowych pochodzenia krajowego i zagranicznego od dnia 1 sierpnia 1997 r. Działalność tę prowadziła do dnia 22 sierpnia 1997 r. Od dnia 17 września 1997 r. wnioskodawczynie korzystała ze zwolnienia lekarskiego z powodu choroby, a od dnia 29 grudnia 1997 r. – z urlopu macierzyńskiego. Skoro więc wnioskodawczynie prowadziła działalność gospodarczą do dnia 22 sierpnia 1997 r., a zachorowała w ciągu miesiąca od zaprzestania tej działalności, tj. 17 września 1997 r., to zgodnie z art. 7 ustawy z dnia 18 grudnia 1976 r. o ubezpieczeniu społecznym osób prowadzących działalność gospodarczą oraz art. 6 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 17 grudnia 1974 r. o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa (jednolity tekst: Dz.U. z 1983 r. Nr 30, poz. 143 ze zm.) nabyła prawo do zasiłku chorobowego w czasie od 17 września do 28 grudnia 1997 r., gdyż podlegała ubezpieczeniu społecznemu od 1 do 22 sierpnia 1997 r.

W apelacji od wyroku Sądu Wojewódzkiego organ rentowy twierdził, że wnioskodawczynie pozorowała prowadzenie działalności, na co wskazywały ujawnione podczas kontroli poważne nieprawidłowości w dokumentowaniu handlu obwoźnego oraz rażące sprzeczności w oświadczeniach wnioskodawczynie składanych przez nią samą. Sam fakt rezerwacji przez męża wnioskodawczynie dwustanowiskowego miejsca na targowisku w O. nie potwierdza prowadzenia działalności gospodarczej wnioskodawczynie, zwłaszcza że nie przedstawiła dowodu uiszczenia opłaty targowiskowej, chociaż podawała, iż sprzedaży dokonywała na targowiskach w O., W. i w K. Nie podała również jednoznacznie daty rozpoczęcia działalności gospodarczej, mianowicie w zgłoszeniu do ubezpieczenia i do protokołów podała datę 1 sierpnia 1997 r., natomiast w Urzędzie Skarbowym w O. - 18 sierpnia 1997 r., choć do tej daty była już siedmiokrotnie na targowisku. Z ewidencji przychodów wynikało też, że w okresie od 1 do 22 sierpnia 1997 r. wnioskodawczynie była na targowiskach 11 razy, natomiast z przedstawionych później przez jej męża dowodów w postaci ewidencji przychodów wynikały 3 dodatkowe wyjazdy na targowiska we wrześniu 1997 r., przedłużające działalność do dnia 6 września 1997 r. Zdaniem organu rentowego, wyjazdy te zostały dopisane do ewidencji przychodów już po przeprowadzeniu kontroli i

słusznie nie zostały uznane przez Sąd Wojewódzki. Ponadto wnioskodawczyni nie przedstawiła dowodów zakupu od męża (prowadzącego także działalność gospodarczą) towarów jakoby sprzedawanych w sierpniu 1997 r., jak również ewidencji sprzedaży dziennej, którą była obowiązana prowadzić dla celów podatkowych. Złożony przez męża wnioskodawczyni w dniu 2 lutego 1998 r. notes, zawierający rozchód dzienny towaru między innymi w okresie od 2 do 6 września 1997 r., nasuwa podejrzenie, że jego treść została dopisana po przeprowadzeniu kontroli. Przytaczając podane wyżej twierdzenia i zarzuty strona pozwana wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie odwołania wnioskodawczyni.

Sąd Apelacyjny w Katowicach wyrokiem z dnia 10 lutego 1999 r. oddalił apelację. Uznał, że brak jest w sprawie dowodów świadczących o tym, że wnioskodawczyni jakoby pozorowała prowadzenie działalności gospodarczej. Wprawdzie w apelacji strona pozwana przytoczyła szereg przykładów wskazujących na nieprawidłowości w prowadzeniu działalności gospodarczej, jednak nie podała żadnego przekonującego argumentu na to, że działalność ta w okresie od 1 do 22 sierpnia 1997 r. faktycznie nie była prowadzona. Nie może być wystarczającym argumentem brak dowodu opłaty targowiskowej, podawanie przez wnioskodawczynię różnych terminów rozpoczęcia działalności gospodarczej, brak dokumentów świadczących o zakupie towarów bądź też sposób uiszczania podatku. Nieprawidłowości te mogą powodować konsekwencje karno-skarbowe, ale nie są wystarczającym dowodem nieprowadzenia przez wnioskodawczynię działalności gospodarczej. Zresztą w postępowaniu przed Sądem Apelacyjnym wnioskodawczyni złożyła wystawiony dnia 30 lipca 1997 r. na jej nazwisko rachunek Firmy Handlowej „A.” na zakup odzieży damskiej o wartości 1.360,00 zł. Do wątpliwości organu rentowego, wyrażających się w stwierdzeniu, że na podstawie „sprawozdania i załączonych protokołów nie można jednoznacznie ustalić, czy Bożena D. prowadziła działalność gospodarczą czy też nie”, Sąd Apelacyjny odniósł się w ten sposób, że „uzyskanie zaświadczenia o wpisie do ewidencji działalności gospodarczej w zakresie handlu obwoźnego od 1.8.1997 r., uzyskanie statystycznego numeru identyfikacyjnego Regon oraz numeru identyfikacji podatkowej, dokonanie zgłoszenia do ubezpieczenia społecznego i uiszczenie podatku w Urzędzie Skarbowym” uznał za rozstrzygające dla sprawy. Dlatego też podzielił stanowisko Sądu Wojewódzkiego co do tego, że od 1 do 22 sierpnia 1997 r. wnioskodawczyni prowadziła działalność gospodarczą w zakresie handlu obwoźnego i z tego tytułu podlegała ubezpieczeniu społecznemu przewidzianemu w art. 1

ustawy z dnia 18 grudnia 1976 r. o ubezpieczeniu społecznym osób prowadzących działalność gospodarczą oraz ich rodzin.

W kasacji od wyroku Sądu Apelacyjnego organ rentowy zarzucił naruszenie prawa materialnego polegające na błędnej wykładni i niewłaściwym zastosowaniu art. 1 ust. 1 oraz art. 3 ust. 1 wskazanej wcześniej ustawy wskutek niesłusznego przyjęcia, że wnioskodawczynie podlegała ubezpieczeniu społecznemu z tytułu prowadzenia działalności gospodarczej w czasie od 1 do 22 sierpnia 1997 r., mimo iż nie podjęła tej działalności. Organ rentowy zarzucił ponadto naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 233 § 1 KPC, gdyż Sąd niedostatecznie wyjaśnił okoliczności sprawy i nietrafnie ocenił materiał dowodowy. Zdaniem organu rentowego, na wnioskodawczynie – a nie na organie rentowym – ciążył obowiązek udowodnienia, że spełniała warunki do objęcia jej ubezpieczeniem społecznym, Tymczasem wnioskodawczynie nie przedstawiła dowodów opłat targowych, okazując jedynie dowód opłaty za rezerwację dwóch stanowisk przez jej męża Jerzego D., podawała różne terminy rozpoczęcia działalności gospodarczej, zgłosiła wniosek o wpis do ewidencji działalności gospodarczej będąc w ciąży, nie okazała dowodów zakupu towarów, a rachunek wystawiony przez Firmę Handlową „A.”, złożony dopiero w postępowaniu apelacyjnym, nie został ujęty w książce przychodów. Wszystkie te okoliczności, niedostatecznie rozważone przez Sąd Apelacyjny, przemawiają za nierozpoczęciem działalności gospodarczej. Tym samym nie było podstaw do zastosowania art. 1 ustawy o działalności gospodarczej.

Z tego względu organ rentowy wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania albo o jego zmianę przez ustalenie, że wnioskodawczynie nie podlega ubezpieczeniu społecznemu z tytułu prowadzenia działalności gospodarczej.

W odpowiedzi na kasację wnioskodawczynie zażądała jej oddalenia, wyjaśniając, że jednorazowych opłat targowych nie przechowywała, gdyż koszty korzystania z miejsc na targowiskach nie są odliczane od podatku. Prowadziła „natomiast książkę przychodów dla ryczałtowców”, okazała rachunki na zakup towarów oraz dzienne rozchody asortymentu i zapłaty podatku, a także uzyskała wpis prowadzonej działalności gospodarczej do ewidencji.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Kasacja okazała się niezasadna. Przede wszystkim należy zauważyć, że po wyroku Sądu Wojewódzkiego w Katowicach spór w sprawie ograniczał się do kwestii, czy wnioskodawczyni faktycznie rozpoczęła działalność gospodarczą i czy prowadziła ją w czasie od 1 do 22 sierpnia 1997 r. Wbrew stanowisku strony pozwanej, Sądy obu instancji nie popełniły błędu ustalając tę okoliczność. Ze sprawozdania z kontroli doraźnej z dnia 13 lutego 1998 r., przeprowadzonej przez inspektora Wydziału Kontroli ZUS Oddziału w C. Janinę M., wynika bowiem, że wnioskodawczyni rozpoczęła działalność w zakresie handlu obwoźnego od dnia 1 sierpnia 1997 r. i prowadziła (osobną) książkę ryczałtową. Do dnia 22 sierpnia 1997 r. w książce tej znalazło się 11 zapisów świadczących o prowadzeniu handlu i uzyskiwaniu obrotów. Jednak w ocenie inspektora, czynności wnioskodawczyni w dniu, w którym zajmowała się handlem, zabierały jej każdorazowo 5 godzin, co daje łącznie 55 godzin, czyli rozmiar czasu nie wystarczający do ubezpieczenia społecznego. Również ze sprawozdania z kontroli doraźnej sporządzonego dnia 4 marca 1998 r. przez zastępcę kierownika Wydziału Kontroli ZUS Ryszarda W. wynika, że w rejestrze rozchodów prowadzonym przez wnioskodawczynię został odnotowany utarg w kwocie 1.683 zł pochodzący ze sprzedaży towarów w dniach 1,2,5,7,8,12,14,19,21 i 22 sierpnia 1997 r., chociaż w jego ocenie wnioskodawczyni nie udowodniła swego pobytu na targowiskach w te dni, gdyż nie okazała kwitów opłat targowych za sierpień 1997 r., zaś przedłożone kwity wpłaty podatku od obrotu za sierpień i wrzesień 1997 r. do Urzędu Skarbowego w O. zawierały błędy w wyliczeniu należności.

W świetle faktów opisanych w sprawozdaniach, a pomijając ocenę tych faktów przez osoby, które sporządziły sprawozdania, należy stwierdzić, że istniały podstawy do ustalenia przez Sąd Apelacyjny, iż wnioskodawczyni rozpoczęła działalność gospodarczą od dnia 1 sierpnia 1997 r. i działalność tę faktycznie prowadziła. Nie jest więc trafny zarzut strony pozwanej zawarty w kasacji, że Sąd Apelacyjny naruszył art. 233 § 1 KPC, gdyż niedostatecznie wyjaśnił okoliczności sprawy i nietrafnie ocenił materiał dowodowy. Nie może bowiem wzruszyć dokonanych ustaleń brak pokwitowań na uiszczenie przez wnioskodawczynię opłaty targowej, skoro były to opłaty jednorazowe, nie wymagające przechowywania ze względu na możliwość odliczenia ich od podatku. Nie przemawia także przeciwko dokonany ustaleniom nieprawidłowe – zdaniem strony pozwanej – wyliczenie przez wnioskodawczynię podatku od obrotu. Jest to bowiem sprawa między wnioskodawczynią a organami podatkowymi. Wreszcie nie może mieć decydującego znaczenia okoliczność, że w Urzędzie Skar-

bowym w O. wnioskodawczynie zgłosiła rozpoczęcie działalności gospodarczej w dniu 18 sierpnia 1997 r., natomiast wniosek o objęcie jej ubezpieczeniem społecznym, złożony w Oddziale ZUS w C., pochodził z dnia 1 sierpnia 1997 r., ponieważ z punktu widzenia podlegania obowiązkowemu ubezpieczeniu osób prowadzących działalność gospodarczą istotne znaczenie ma fakt dokonania zgłoszenia do ubezpieczenia społecznego, połączony z faktycznym prowadzeniem działalności gospodarczej na podstawie formalnego wpisu tej działalności do ewidencji. Należy poza tym zaznaczyć, co zauważył także Sąd Apelacyjny, że organ rentowy, wydając decyzję niekorzystną dla wnioskodawczynie, nie twierdził kategorycznie, że nie prowadziła ona działalności gospodarczej, lecz że na podstawie „sprawozdania i załączonych protokołów nie można jednoznacznie ustalić, czy Bożena D. prowadziła działalność gospodarczą czy też nie”.

Z art. 1 ust. 1 ustawy z dnia 18 grudnia 1976 r. o ubezpieczeniu społecznym osób prowadzących działalność gospodarczą oraz ich rodzin (jednolity tekst: Dz.U. z 1989 r. Nr 46, poz. 250 ze zm.) wynika, że warunkiem objęcia obowiązkowym ubezpieczeniem społecznym osób wymienionych w tytule ustawy jest – oprócz posiadania przez nie obywatelstwa polskiego – prowadzenie na własny rachunek działalności gospodarczej na podstawie wpisu do ewidencji działalności gospodarczej (lub koncesji). Organ rentowy nie kwestionował tego, że wnioskodawczynie uzyskała wpis prowadzonej przez siebie działalności do ewidencji oraz że stało się to dnia 30 lipca 1997 r., z mocą od 1 sierpnia 1997 r. Tak więc wskazany w art. 1 ust. 1 ustawy z 18 grudnia 1976 r. warunek formalny został niewątpliwie spełniony. Za nietrafne należało jednak uznać stanowisko strony pozwanej, przywiązujące tak duże znaczenie do daty zgłoszenia przez wnioskodawczynie działalności w Urzędzie Skarbowym w O., która była późniejsza (18 sierpnia 1997 r.) niż data zgłoszenia przez nią działalności do ewidencji (30 lipca 1997 r.). Zgłoszenie bowiem działalności w celu wymierzenia podatku od prowadzonej działalności nie jest warunkiem wymaganym ustawą o ubezpieczeniu społecznym osób prowadzących działalność gospodarczą, w związku z czym data tego zgłoszenia mogłaby być tylko pośrednim dowodem i to nie wyłącznym, wskazującym na czas prowadzenia przez wnioskodawczynie działalności gospodarczej. Trzeba poza tym zauważyć, że strona pozwana nie kwestionowała również i tego, że wnioskodawczynie zgłosiła wniosek o objęcie jej ubezpieczeniem społecznym od dnia 1 sierpnia 1997 r. i okoliczność tę podawała kilkakrotnie w swoich pismach, znajdujących się w aktach sprawy i w aktach organu rentowego.

Według art. 3 ust. 1 ustawy z 18 grudnia 1976 r. obowiązek ubezpieczenia powstaje z dniem rozpoczęcia działalności rodzącej obowiązek ubezpieczenia, a ustaje z dniem, w którym nastąpiło zaprzestanie działalności. Z punktu widzenia tego przepisu istotne znaczenie ma zatem rozpoczęcie i prowadzenie działalności, o której stanowi art. 1 ustawy, czyli takiej, która jest prowadzona na własny rachunek i na podstawie wpisu do ewidencji działalności gospodarczej lub na podstawie koncesji, określonych w przepisach o działalności gospodarczej. Te zaś okoliczności zostały w sprawie wyjaśnione i ustalone. Nie jest więc zasadny zarzut kasacji, według którego w stanie faktycznym sprawy Sąd Wojewódzki wydał wyrok z naruszeniem art. 1 ust. 1 i art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 18 grudnia 1976 r. o ubezpieczeniu społecznym osób prowadzących działalność gospodarczą. Oznacza to, że kasacja oparta na drugiej z powołanych w niej podstaw również nie mogła odnieść skutku.

Z tych względów i z mocy art. 393¹² KPC Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji wyroku.

=====